2024-04-04 12:18:45

Zdobywcy alpejskich szczytów

Północne Włochy (Lombaria) i południowa Szwajcaria to regiony, które położone są na terenie Alp. Tereny te najpiękniej wyglądają jesienią i wiosną.

To właśnie Szwajcaria była następną krainą, która została odwiedzona przez sympatyków „Klubu Podróżnika”. Piotrkowianie polecieli bezpośrednim lotem do Mediolanu, skąd pociągami kolei włoskich udali się do podnóża Alp. Turyści zwiedzili małe i wyjątkowo urokliwe alpejskie miasteczko Lecco, które usytuowane jest nad chłodnym jeziorem. Dalej, również pociągami udali się do miasta Sondrio i Tirano. Właśnie w Tirano swoją początkową stację ma słynny, szwajcarski czerwony pociąg, którego trasa wiedzie przez wysokie Alpy. Zanim jednak turyści wyruszyli w bajkową podróż przez Alpy udali się do typowej, włoskiej restauracji, gdzie mogli skosztować wspaniałych potraw typowych dla tego regionu. W północnych Włoszech nie jada się pizzy ani makaronów z sosami pomidorowymi. Popularne są tu różne małe pierożki w sosach z dodatkiem szałwii i górskich serów. Chętnie jedzone są także makarony z mąki gryczanej lub z mąki z kasztanów jadalnych. Popularnym dodatkiem są trufle i borowiki szlachetne zwane porcini. Podczas pobytu podróżników w Tirano odbywał się festiwal wina. Na scenach występowały różne zespoły muzyczne a w całym mieście rozstawione były stoiska, gdzie częstowano zainteresowanych winem i lokalnymi serami.



Nazajutrz piotrkowianie wsiedli we wspaniały czerwony pociąg, który zaledwie po 15 minutach jazdy znalazł się na terytorium Szwajcarii. Region nie jest tani, ale jeśli uda nam się kupić niedrogie bilety lotnicze i zarezerwować hotele klasy turystycznej to może okazać się, że koszt wycieczki wyniesie nas tyle samo, co wypoczynek w Polsce. Bilety na czerwony pociąg sprzedawane są na trasę i z pociągu można wysiadać i wsiadać tyle razy ile się chce. Warunek jest jednak taki, aby zakończyć podróż następnego dnia. Pociągi kursują co godzinę, dlatego piotrkowianie zwiedzili aż 6 atrakcji turystycznych na trasie przejazdu. Było to wysokogórskie mroźne jezioro, jaskinie, renesansowe miasteczko Poschiavo oraz typowo hotelowe miasto Pontresina. Najciekawszym przystankiem była Diavolezza- szczyt, na który wiedzie kolejka linowa. Najwyższe góry wysokich Alp są cały rok ośnieżone, a pokrywające je lodowce wyglądają niesamowicie w

środku lata. Na szczycie Doavolezzy znajduje się typowa alpejska restauracja, gdzie serwowane są szwajcarskie potrawy jak: ziemniaczane rosti, krupnik, serowe fondue. Ostatnim miastem na trasie było Sankt Moritz- szwajcarskie centrum sportów zimowych. Po powrocie na terytorium Włoch podróżnicy odwiedzili wielkie miasto o nazwie Pavia, gdzie znajduje się gotycka katedra oraz zadaszony most. Innym miastem, które zwiedzali piotrkowianie był Mediolan- stolica włoskiej mody. Najwspanialszym miejscem w mieście jest główny plac, gdzie oglądać można monumentalną katedrę oraz dawne galerie handlowe. Tuż obok mieści się budynek słynnej mediolańskiej opery La Scala oraz zamek Sforzów (rodzina, z której wywodzi się królowa Bona).



Drugi wyjazd do Szwajcarii również odbył się pociągiem. Tym razem podróżnicy odwiedzili kanton Tessyn (Ticino). Turyści udali się do stolicy regionu- Bellinzony. Znajdują się tu aż 3 gotyckie zamki, budynek parlamentu, dawny ratusz oraz urokliwy Stary Rynek. Dalej piotrkowianie pojechali do Locarno i Lugano. Te dwa miasteczka znajdują się nad alpejskimi jeziorami. Lugano położone jest na skapie schodzącej do jeziora dlatego między górnych dworcem kolejowym a dolnym Starym Miastem kursuje co kilka minut kolejka linowa. Bilet na nią kosztuje zaledwie 1 franka szwajcarskiego.

Informacje o artykule

Autor:	
Zredagował(a):	Mirosław Czynsz
Data powstania:	04.04.2024 12:18
Data ostatniej modyfikacji:	
Liczba wyświetleń:	1130
Wydrukowano z serwisu:	piotrkowkujawski.pl
Wydrukowano dnia:	2026-11-06 00:55:11